

Grabski, Andrzej Feliks

Nieznane fragmenty korespondencji Adama Naruszewicza z królem Stanisławem Augustem z lat 1793-1794

Przegląd Historyczny 51/4, 701-706

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ANDRZEJ FELIKS GRABSKI

Nieznane fragmenty korespondencji Adama Naruszewicza z królem Stanisławem Augustem z lat 1793—1794

Po dwóch tomach „Listów” Stanisława Trembeckiego (1954), tomie „Korespondencji” Franciszka Karpińskiego (1958) oraz dwóch potężnych voluminach „Korespondencji” Ignacego Krasickiego, otrzymaliśmy nowy zbiór epistolograficzny z XVIII stulecia: „Korespondencję” Adama Naruszewicza¹. Zasadniczego zrębu publikowanych listów dostarczył wydawcy zbiór Ludwika Bernackiego, który udało się mu uzupełnić dziewięćdziesięcioma nowymi listami. Wydawca zdaje sobie sprawę z niekompletności publikowanego zbioru, co też podkreśla we wstępie (s. XII). Obejmując kwerendą wszystkie ważniejsze archiwa i biblioteki krajowe, a częściowo i zagraniczne, nie wykorzystał on jednakże zbiorów Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Łodzi. Tam właśnie, w zbiorach Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów znajdują się fragmenty nieznaney — o ile mi wiadomo — korespondencji biskupa z królem (cztery listy). O ich istnieniu (błędnie uznając je za autografy) wspomniał już swego czasu S. Lipecki², po nim zaś także A. Rosenberg³. Listy te nie zostały wykorzystane przez Bartoszewicza w jego szkicu biograficznym o A. Naruszewiczu, ani, o ile nam wiadomo, w żadnej późniejszej pracy, po monografię M. N. Rutkowskiej włącznie⁴.

Fragmenty korespondencji Adama Naruszewicza z królem zachowały się w kopiach sporządzonych ręką Juliana Bartoszewicza. Listy pochodzą z lat 1793—1794, z czasu, kiedy zasłużony historyk i poeta osiadł na stałe w Janowie. Kopista nie podał, skąd uzyskał te listy, jest jednak najbardziej prawdopodobne, że miał przed sobą ich oryginały. Wskazywałyby na to noty marginalne J. Bartoszewicza, znajdujące się przy listach z 31 maja 1793, 16 lutego 1794 i 7 kwietnia 1794. Te właśnie kopie stanowią podstawę publikowanego niżej tekstu. Przy komentarzach posługujemy się niejednokrotnie wyjaśnieniami J. Platta, co każdorazowo zaznaczamy.

¹ *Korespondencja Adama Naruszewicza 1762—1796*, z papierów po Ludwiku Bernackim uzupełnił, opracował i wydał Julian Platt, pod redakcją Tadeusza Mikulskiego, Wrocław 1959, s. XVI, 611.

² S. Lipecki, *Zbiory im. Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów*, Kraków 1929, s. 13, odbitka z „Głosu Narodu”.

³ A. Rosenberg, *Zbiory rękopiśmienne Miejskiego Muzeum Historii i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów w Łodzi*, Łódź 1938, s. 24.

⁴ M. N. Rutkowska, *Bishop Adam Naruszewicz and his History of the Polish Nation, A Critical Study*, Washington 1941, The Catholic University of America Press.

I

STANISŁAW AUGUST DO ADAMA NARUSZEWICZA

Białystok, 31 maja 1793

Kopia ręką J. Bartoszewicza. WAP-Lódź, Zbiory J. i K. Bartoszewiczów,
t. 118, s. 1—2.

z Białegostoku 31 Maii 1793⁵Mój Biskupie Kochany!⁶

Nudno mi, że o tobie nic nie wiem. Pytam się w jakim jesteś zdrowiu? jak się Moskale z tobą obchodzą, i w tej części która jeszcze nasza, i w ich nowym kordonie?⁷ Jeżeli cię przecie intraty dochodzą? Gospodarstwo jak idzie [?] Defluitacja⁸ co obiecuje? Z Bereśniewiczem⁹ co się dzieje? Jak się scena grodzieńska skończy, wtedy ja wam dam wiedzieć, kiedy macie do mnie przybywać.

Te justje najprzód uspokój mi responsem na list mój niniejszy. Potem Cię proszę o dzieło niewielkie, bo bym chciał żeby go nie było nad arkusz drobno zapisany. To jest proszę o responsá na kwestje te:

- 1) Kiedy skończyło się u nas regimen pure monarchicum?
- 2) Kiedy mixtum?
- 3) Kiedy wcale zepsuł się rząd i osłabiał naród?
- 4) W czym nas skrępował rok 1717?¹⁰
- 5) W czym [sejm] Radomski 1767?¹¹
- 6) W czym rok 1775?¹²
- 7) W czym pryncypalnie uszczęśliwił nas na moment 1791 [?]
- 8) Kiedy odpadł Śląsk i Pomeranja?
- 9) Kiedy Inflanty większe, Smoleńsk, Czerniechów, Kijów?
- 10) Kiedy Prusy pierwsze [?]
- 11) Kiedy Prusy drugie, Galicja i Biała Ruś [?]

A przy każdym response, krótko i jasno, kto czemu był winien, jak w dobrym tak w złym¹³.

⁵ Na marginesie dopisek J. Bartoszewicza: „Króla S. A. cały własnoręczny bez podpisu”.

⁶ Odpowiedzią na ten list jest list Naruszewicza z 8 czerwca 1793 r.; J. Platt, *Korespondencja ...*, nr 375, s. 443—445.

⁷ Część diecezji Naruszewicza znalazła się pod zaborem.

⁸ Defluitacja — tu: splawianie; w liście do króla z 8 czerwca 1793 pisze Naruszewicz: „Defluitacja też moja niewiele obiecuje dla małości zboża, którego ledwo 2500 korcy do Gdańska posłałem”, J. Platt, *Korespondencja ...*, s. 444.

⁹ Józef Bereśniewicz, sióstrzeniec biskupa, pracował w kancelarii królewskiej przez siedem lat (J. Platt, *Korespondencja ...*, nr 369, s. 438), wyjechał do Janowa w celach matrymonialnych (tamże, s. 438), gdzie zjechał w początku roku, w czerwcu wysłał go już Naruszewicz w Nowogródzkie (tamże, nr 375, s. 444).

¹⁰ Król zapytuje o tzw. Sejm Niemy, w Warszawie 1 lutego 1717 r.

¹¹ Król zapytuje o sejm nadzwyczajny w Warszawie, pod węzłem konfederacji Radomskiej, Warszawa 5 października 1767 — 5 marca 1768.

¹² Król zapytuje o sejm nadzwyczajny w Warszawie, pod węzłem konfederacji generalnej 26 sierpnia — 31 października 1775.

¹³ J. Platt, *Korespondencja ...*, s. 445, przyp. 5 przypuszcza, że królowi chodziło o materiał do wydanej pod nazwiskiem M. Wolskiego książeczki: „Zdanie ó królu polskim”, 1792 (antedatowane). W liście z 8 czerwca 1793 Naruszewicz odpowiada królowi: „Gdy trochę do siebie przyjdę ... dam odpowiedź historyczną na kwestie

II

ADAM NARUSZEWICZ DO STANISŁAWA AUGUSTA

Janów, 10 lutego 1794

Kopia ręką J. Bartoszewicza, tamże, t. 118, s. 3—4.

Najjaśniejszy Miłościwy Panie

Coś WKM[ości] rozkazał mi przed kilką tygodniami abym się wystarał dla Ks[ia]żęcia Jmci Podkomorzego¹⁴ # 500 to teraz po większej części uiszczam, a resztę jak się zdobędę na dobre i czyste złote będę miał honor przystawić. Pysyłam zaś # 300 wyborynych zapieczętowanych przez Bereśniewicza, któremum powiedział iż to daję na pewną ekspedycją mi wiadomą.

Nie uwierzysz WKM[ości] jak tu in hoc onco et ferreo saeculo trudno o czerwone złote. Szukać ich trzeba i czasem przeplacać. Bankructwo wiele zjadło: a kto na lichwę nie dawał bankierzom, to głęboko zakopał.

Karty ja żadnej nie chcę, bo temu Panu wiele winienem a WKM[ości] wszystkim. Rozwodowe tu interesa, a mianowicie Pani Moczulskiej¹⁵ z którą się ma żenić Morzkowski Chorąży Podlaski¹⁶ wielce od Tutulmina¹⁷ i Szeremetowa⁸¹ poważany i zażywany, za którym Szeremet[eff] do mnie pisał¹⁹, trzymają mię w Janowie. Wszakże po znacznej części mam duchowną jurysdykcją w kordonie teraz Rosyjskim a więc i jako biskup tamecznego kraju służyć muszę takiej obligacji. Mam też tu wiele domowych interesów przy tym pusto zostawionym gospodarstwie, a nie chciałbym aby mię pomawiano żem dary WKM[ości] strwonił. Wynajdę jednak czas jaki na upadnienie do nóg Najlaskawszego Pana. A dusza też moja coś przeczuwa że mogą nastąpić lepsze chwile dla WKM[ości] po tylu goryczach. Jestem i tu obrońcą Pana swego a zawsze bogomodlcą i sługą najżycielszym. Bereśniewicz na piersi słaby i krwią plujący znalazł u mnie przytułek i stał mi się pomocnikiem dobrym gospodarstwa. Jeśliby w czasie Bóg litościwy pozwolił WKM[ości] lepszej sytuacji, wiem i ufam, że WKM[ości] jako sobie wiernego i jakkolwiek zasłużonego opuścić i zapomnieć nie raczysz.

Mam też śmiałość przypomnieć WKM[ości] gipsowe Ewangelisty do mego kościoła²⁰, który ozdabiam jako dom wiecznego mego spoczynku. Posłałem też

mi przysłane. O, dałby Bóg, aby one przydatne były dla ojczyzny i WKM[ości]”, Korespondencja..., s. 444. Czy chodziło jednak o broszurę wydaną pod imieniem Wolskiego, nie jestem o tym przekonany.

¹⁴ Kazimierz Poniatowski 1721—1800, podkomorzy koronny 1742—1773, używał tytułu i później. List króla, w którym prosi on biskupa o pieniądze nie zachował się. Naruszewicz otrzymał go zapewne z końcem grudnia 1793 r., skoro 27 grudnia pisał do króla, że „powierzony mi interes szczerze pamiętam, choć w tym tak strasznym concordiae bellicae niedostatku, bo tu tylko w miedzi i czarnym pruskim kruszczu siedzimy; a kto ma jaki dukat, to go przesyła w ziemię do Acheronta”, J. Platt, Korespondencja..., nr 393, s. 466.

¹⁵ Osoba bliżej nieznana. Rodzina Moczulskich h. Cholewa była spokrewnioną z Morzkowskimi: Jakób Moczulski, syn Jana, elektor 1764, był żonaty z Morzkowską.

¹⁶ Józef Morzkowski, chorąży podlaski 1778—1793, starosta żytomirski 1794.

¹⁷ Timofiej Tutulmin 1740—1809, generał gubernator Wołynia i Podola.

¹⁸ Wasyl Siergiejewicz Szeremietiew, gubernator Wołynia do 1797 r.

¹⁹ List ten się nie zachował.

²⁰ Por. list Naruszewicza do króla z 10 grudnia 1793 — J. Platt, Korespondencja..., nr 392, s. 467. W czasie spotkania biskupa z królem w Siemiatycach

P. Tokarskiemu²¹ dawniej stare fundatorskie obrazisko S. Jana Chciela, życzyłbym sobie odnowy do tegoż kościoła. Teraz mię ścieląc [pod] nogi pańskie jestem z dozgonnym przywiązaniem.

Waszej Królewskiej Mości
Pana mego miłościwego
sługa i poddany

z Janowa 10 Febr[uaru] 1794 r.

Adam Naruszewicz

III

STANISŁAW AUGUST DO ADAMA NARUSZEWICZA

Warszawa, 16 lutego 1794

Kopia ręką J. Bartoszewicza, tamże, t. 118, s. 7—8.

16 Februarii 1794²²

Mój Biskupie kochany²³

Mój brat wielce jest wdzięczny WPanu za uczynione staranie o 500 zł dla niego. Ale zem ja go sam tymczasem poratował, już tego nie potrzebuje teraz, nie mniej jednakże wdzięczem WPanu. I dla tego Ja Ci mój Biskupie wracam w całości twoje 300 zł przez tegoż Bereśniewicza, któremu na drogę dałem teraz z mego 50 zł z oświadczeniem, że jak polepszy się moja sytuacja, ja Bereśniewicza znowu wezmę do usług moich i pensją przywrócę²⁴.

Wchodzę ja w to, że WPan dla żądania JP. Tutulmina masz przyczyną dozierać sprawy rozwodowej JMPani Moczulskiej. Lecz gdy dla tego opóźnione moje ukontentowanie widzenia tu WPana, bardzo dopraszam się abyś mi to nagrodził, jak tylko ułatwić mi będziesz mógł.

Łączę tu kopią listu W[ojewo]dy Braclawskiego²⁵: właśnie także w interesie rozwodowym. Ja wojewodzie odpisuję zem kopią listu jego WPanu posłał z przyłączoną prośbą o skutek tego żądania, i żeby on się już wprost do WPana udał.

O Ewangelistach nie zapomniałem, ale mi tu moi artyści różne refleksje podali względem tego, które rozwiązane być nie mogą póki WPan sam tu nie będziesz przytomny.

Obrazu Ś. Jana przez Tokarskiego nie zaniedbam.

dnia 3 grudnia 1793, Stanisław August obiecał cztery posągi ewangelistów do kościoła w Janowie. Por. J. Platt, Korespondencja..., s. 467, przyp. 5.

²¹ Mateusz Tokarski, art. malarz, zm. 1807, pracował w królewskiej pracowni malarskiej i zawiadawał galerią. Malował obrazy dla katedry w Janowie.

²² Na marginesie dopisek J. Bartoszewicza: „S. A. cały własnoręczny bez podpisu”.

²³ List ten stanowi odpowiedź na list biskupa z 10 lutego 1794.

²⁴ Tj. zatrudni go ponownie w kancelarii.

²⁵ Marcin Gracholski, wojewoda braclawski 1790, zm. 28 października 1807 List wojewody do biskupa nie zachował się. Grocholski zaślubił po raz drugi Antoninę z Galeckich, wdowę po Piotrze Zawadzkiem, w 1795 była w trakcie przeprowadzenia rozwodu z Karolem Łaskim, podpułkownikiem artylerii konnej. Najpewniej więc tej właśnie sprawy dotyczyła korespondencja wojewody z królem i biskupem.

Względem zaś mojej osobistej sytuacji, ta dotąd jest okrutnie twarda i przykra. — Że jednak nadzieja jest żywiołem życia ludzkiego i ja się karmię tym wyobrażeniem, że po nawalności musi przecie nastąpić kiedyś czas pogodniejszy. Czy w złym — czy w dobrym stanie. Ja dla ciebie zawsze idem qui pridem vale et me ama.

IV

STANISŁAW AUGUST DO ADAMA NARUSZEWICZA

Warszawa, 7 kwietnia 1794

Kopia ręką J. Bartoszewicza, tamże, t. 118, s. 11—12.

7 aprilis 1794²⁶

Mój Biskupie

Odebrałem twój list de 7 aprilis²⁷. Dziękuję Ci za dozwoleństwo jednej izby z twojej stancji zamkowej²⁸. Ale gdy teraz z Rady wyszło wezwanie do sądów sejmowych pro 1 Maja wszystkich obranych osób do tych sądów na sejmie Grodzieńskim, a między temi i WPan się znajdujesz²⁹, więc spodziewam się WPana tu obaczyć prędej, niżelim przewidywałem, pisząc ostatni mój list do WPana.

Żądany list zasłonny od W. Generała Igelstroma tu łączę³⁰. Już i od Antcego³¹ przysłała wiadomość że on odebrał i list i pieniądze od WPana.

Dziękuję Ci za Salvum fac Regem³². Oj trzeba teraz tego bardziej niżli kiedy. Bo szturm bije na mnie ze wszęch stron.

Te nierozważne i daremne (bo bez pleców) powstanie najprzód Madalińskiego a teraz i Kościuszki w Krakowie, innego skutku mieć nie będzie tylko ruinę obywatelów przez raptowne transmarsze, zgubę tych śmiałków którzy pod jego naczelnictwo poszli, a co najgorsze, da pretekst naszemu największemu szkodnikowi³³, że on powie [:] Mościa Pani, trzeba tych burzliwych Polaków zgnieść, kraj ich do reszty między nas podzielić, i imię nawet Polskie zatracić.

²⁶ Na marginesie dopisek J. Bartoszewicza: „S. A. cały własnoręczny bez podpisu”.

²⁷ Pomyłka, chodzi o list z 2 kwietnia — J. Platt, *Korespondencja ...*, nr 400, s. 474—475.

²⁸ Por. J. Platt, *Korespondencja ...*, s. 474.

²⁹ Chodzi o „List rekwizycyjny JKMcI względem zwołania sądów sejmowych”, Dodatek do „Gazety Krajowej” 1 kwietnia 1794; por. J. Platt, *Korespondencja ...*, s. 477, przypis 3. Król niechętnie, pod presją, zwoływał sądy sejmowe. por.: A. Skalkowski, *Z dziejów insurekcji 1794*, Warszawa 1926, s. 205. A. Naruszewicz zabiegał o to, aby Stanisław August uwolnił go od udziału w tych sądach: J. Platt *Korespondencja ...*, nr 401, s. 476, list do króla z 6 kwietnia 1794.

³⁰ Na marginesie dopisek J. Bartoszewicza: „To [zdanie] było napisane, potem król zamazał”. O prośbie biskupa do Igelstroma o list zasłonny por. J. Platt, *Korespondencja ...*, nr 400, s. 474.

³¹ Tomasz Antici, kardynał, przedstawiciel króla w Rzymie.

³² W liście do króla z 2 kwietnia 1794 pisał Naruszewicz: „O Boże, salvum fac regem (Psal. David. XX, 10) w tych smutniejszych coraz okolicznościach, które nas choć z daleka dolatują o jakiejś tam przy początkowej Wiśle fermentacji” — J. Platt *Korespondencja ...*, nr 400, s. 475, i przypis tamże, nr 8. Poniżej król wyjaśnia swoje stanowisko wobec powstania.

³³ Tj. królowi pruskiemu.

Tego ostatecznego nieszczęścia się chroniąc, zachowując niezłomność zawar- tego w Grodnie aliansu i pamiętając że w jedynej Imperatorowej zalega konserwacja przecie tej reszty Polski.

Wiedząc insuper że [przez] Decorche³⁴ z Stambułu przysłani francuzcy emi- sariusze od Konwencji Paryskiej z pieniędzmi, duchem Jakobińskim chcą rządzić całą imprezą Kościuszki [,] gdy z pism w samej Warszawie schwytyanych widać że i na moje życie gas³⁵ jedynie dlatego żem król: gdy J. P. Igelstrom żąda na piśmie kary dla insurgentów krakowskich którzy najzelżywszemi terminami szka- lują Imperatorową i króla pruskiego³⁶.

Ja inaczej uczynić nie mogę, tylko sądy sejmowe złożyć muszę, ile gdy cała Rada moja unanimiter tak censet.

Gdym³⁷ prosił Generała Igelstroma o nowy list zasłonny dla W Pana odpo- wiedział: Póki się ta burza krakowska nie zaspokoi, nikomu takiej zasłony dać nie mogę, bo śpieszno muszą maszerować nasze wojska, a bez magazynów, więc muszą się transeunter opatrywać w żywność i podwoły, jak tylko mogą. Dość że kwity kazałem dawać na to, co biorą.

³⁴ M. L. Descorches de Sainte-Croix, poseł francuski w Polsce, wydany przez Targowicę, pozostawał w kontakcie z emigrantami lipskimi. 22 stycznia 1793 wy- jechał do Konstantynopola. skąd przesyłał pieniężne zasilki dla Kościuszki. Por. W. Tokarz, Ostatnie lata Kollątaja t. II, Kraków 1905, s. 231; Tenże — Warszawa przed wybuchem powstania 17 kwietnia 1794 roku, Kraków 1911, s. 101—103; W. Łukaszewicz, Targowica i powstanie kościuszkowskie, Warszawa 1952, s. 165, 167—171, 194; J. Fabre, Stanislas Auguste Poniatowski et l'Europe des Lumières, Paris 1952, s. 544, 521, 530.

³⁵ gas — tu: zguba. Agentom jakobińskim przypisano w Warszawie zarówno pie- niężne wspieranie spiskowców, jak i kierowanie ich na drogę rewolucji jako- bińskiej. Rozpowszechniano plakaty i pisma nawołujące do zamordowania króla (Por. Pamiętniki Michała Ogińskiego t. I, Poznań 1870, s. 253). Igelström w liście do Bezborodki z 5 kwietnia 1794 wyrażał swą obawę, by spisek nie przekształcił się w rewolucję na wzór jakobiński francuski. Por. W. Tokarz, Warszawa przed wybuchem, s. 104—105. Król, jak widać, podzielał te obawy. 19 kwietnia, na zam- ku, oświadczał on delegatom Rady Zastępczej Tymczasowej „aby czynami dowiedli, że szanują religię, prawo własności, różnice stanów i tron — jednym słowem, iż nic nie mają wspólnego z zasadami jakobinów”. Podobnie oświadczył też w liście do Kościuszki z 5/6 maja, wzywając „abyśmy unikali wszelkich działań i pozorów, któreby nas do jakobińskich principów i uczynków podobnemi uczynili, gdyż to by całą Europę nam uczyniło przeciwną” por. A. Skalkowski, Z dziejów insurekcji, s. 209—210.

³⁶ Król usprawiedliwia się tu z wydania 2 kwietnia pod presją Igelströma uniwersatu przeciw powstaniu. Por. W. Tokarz, Warszawa przed wybuchem, s. 22 n. W. Łukaszewicz, Targowica, s. 21 n.

³⁷ Na marginesie dopisek J. Bartoszewicza: „To dopisano ręką Kickiego”. Chodzi o całe zakończenie listu.